

Tej

Doniu

Ej
Eknij no parę lat wstecz
Ale tak parę dobrych lat
było zupełnie inaczej
a teraz?

Zwrotka I

Ej!
Każdy w tym mieście tylko myśli jak zarobić
kurs za parę stów bejmy lecą jak szalone
Fury ziemia telefony buty ciuchy całe domy
giełda na niej nasze żony handel kwitnie na salony
wpadasz raz po raz temat cały czas
ile komu wisi tamten, kto przegrał w polonezie
miał w skarpecie pół balona tera kitra się pod miastem
wszystko jasne tylko gdzie jest Adria? Ehh to straszne
byznesmeni i cinkciarze badylary i złodzieje
stare czasy dawne dzieje kiedy Poznań żył inaczej
patrze na to jako szczeniak teraz piję zdrowie wasze
tych co rapują o rapie tym co bragga siedzi w japie
a nie mają tych pomysłów co Dominik wew kanciapie
nawijają o pierdołach bez tematu i bez celu
ja nie ględzę jak te kejtry dziś cofniemy się dekadę
za przykładem obkładany nożem chleb się jadło z bratem!

Refren:

W Adrii orkiestra znowu daje na bis!
My pod krawatem Kolejorz wygroł dziś!
Kelner mosz stówę ruk cuk gorzka na stół
mamy dzieuchy bejmy, klasę, Eka chce żyć jak król! Tej!

Zwrotka II

Tej no daliJ, bierzemy tą flaszkę
idziemy na dryndę i na balety
dalej chłopaki!

Ktoś drze kalafe bo dylamy se do rana
Fyrej kelner Kirośałkę przynieś obok siadła dama

polej! Maleńka nie mosz fefry z nami tutaj?
Szkielej nas nie drapną my pekielu momy wuchtę
Do kintopu cie zabiorę, nowe lompY ci pokupię
szkoden goden, chodź no ino
nie bądź hekśa chodź pod lupe
Mom byznesy na franowie
sie nie chichrej jak ci powiem
że w antrejce u mnie w chacie dla nas
wszystko mom gotowe!

Noo dlatego chodź
eknę taryfe i jadymy do mnie

Refren:

W Adrii orkiestra znowu daje na bis!

My pod krawatem Kolejorz wygroł dziś!
Kelner mosz stówę ruk cuk gorzka na stół
mamy dzieuchy bejmy, klasę, Eka chce żyć jak król! Tej!

Zwrotka III

Się nie pytej jak z nią było dla szportu ino ździebko
berbeluche miałem w łapie i mi dziewczę nie uciekło
godej mi tu lepiej dzie som bejmy ino migiem
bo ci kalafiora machne z ucha dawej mały szplinie
dulary zagramanica rzundzi na ulicach
i szpagaty w te i wewte z hameryki ino knyfa
trza mieć papiry kwity magistraty
i nam kryzys nie da rady papudroku niekumaty
dobra jedzie drynda, lukstorpeda kawalera
kończe ćmika i wyglancowanym papciem go pocieram
ta sobota i niedziela była cołkiem przebimbana
tera trzeba to odespać i do tyry ino z rana! Tej!

Tej i do tyry trza gibać z rana (bimbałeś cały weekend)
Może później ino na jakąś fuchę?

Refren:

W Adrii orkiestra znowu daje na bis!
My pod krawatem Kolejorz wygroł dziś!
Kelner mosz stówę ruk cuk gorzka na stół
mamy dzieuchy bejmy, klasę, Eka chce żyć jak król! Tej!

Pozdrowienia dla wszystkich cinkciorzy,
dla wszystkich byznesmenów
wszystkich szczonów, no gelejzy też
wszystkie dzieuchy pozdrowiom
i pamietajcie najlepsze balety ino som